

1
Kwestionariusz przesłany 2.11.1940 (130)

7780
Kencerski Mieszko kapral 27 lat urodz. powiat kowalewski
Wywieziony z rodzicami w dniu 13.11.1940. z m.
Dobromirow pow. Wilejka do Północnego kowalew-
szanu. Podróż pod nazwą "opiekę" NKWD w
● wagonach zamkniętych, bez wody po dwa - trzy
dni i żadnej pomocy. Wyposażono nas w Mambul-
ka skąd samochodem rozwieziono pro kowalew-
szanem na własną rękę musieliśmy się starać o mie-
kanie. Ulokowaliśmy się w prywatnych wyjątkowych
domach kowalewskich z opłatą. Pracy żadnej
nam nie dawano. Żyliśmy przez rok czasu tylko
wyłączając z rzeczy które były wymieniane na
chleb - jak ubranie, buty itp.

Po upływie roku (centralizacji przesiedleń)
● na ludową linię kolejową. Hemolensko - kartajny
i tam centralizacji zatrudnieni do kopania
ziemi. Przeniesieni byli przymusowo nie zadowolonych
warunki mieszkaniowe opiekane - normy
i ziemniaki, na stan zdrowia wpływający minimalnie
Pieniążki były starymi wiekami i dawały się w
półce jesienniej, zimą tam było wylgotowane

pięty i opas był dotarowy dopiero w październiku gdy uros już dochodki do 30% 7730

Stan zdrowia jak również i higienę bardzo dbał sam, leczenia jak również i lekarstwa było to przystępne do stanu które miały pełne zapasy z Polski. Ze strony władz województwa Łódzkiego pomocy nie było, były natomiast lekarze które zwalniały od pracy, o ile były jakieś widoczne zewnętrzne pokostrezenia lub wysoka temperatura.

Narodowość - Polska przeważnie rodziny umiarkowanie matki z dziećmi, ponieważ jednak bardzo ciężkie warunki pracy dzieci utrzymywały z własnych rąk pracy zostawiając ich ^{do domu} do pracy przy starszych kobietach Polkach powyżej 45 lat nie obowiązywał chodzą do pracy. Bardzo mało było zainteresowania się w dziedzinie i porządek moralności nie osiągała na uwagę.

Praca była ciężką dla mężczyzny ^{do dopięcia roboty} kopanie ziemi, wykopanie 7-8 m³ ziemi za 10 otrzymać 8-10 rubli. Chleba - 800 gramów dziennie otrzymują pracownicy, ciążek jego rodziny - 600 gramów. Nie mogło być mowy o ciekawie lub innych produktach

potrzebnych dla dzieci. Do ukończenia było dostac na rynekach po cenach tak wysokich że mniejszego zarobku nie wystarcząłyby na tydzień. 7730

Z ubrań pomocy żadnej, w zimowych okolicznościach ubieraliśmy się w kołdry i koce, nogi natomiast przewijane remotaun, uros do 60°C. Za nie wyjście do pracy bez zwołania lekarza zostawa zabrana kieszonka na chleb lub wydewno na potracenia 25-50% zarobku miesięcznego.

Łącznie z krajem i wiadomości, hitlerowie poszły do czasu wybuchu wojny później nie utrzymywaliśmy.

Do domu przyjeżdżaliśmy całą rodziną do m. Hurora na własny koszt.

Trudności z wyjazdami były bardzo wielkie, gdyż wogóle nie było umowy o odprawianiu biletów ale po wyquadrochowaniu wacchurka stacji w drodze "Taske" wydał.

Wojenny
Dnia 21. 43.

W. Kucenicki
Kapral.